Recenzja dorobku naukowego w postępowaniu habilitacyjnym *dr Natalii Czopek* (Uniwersytet Jagielloński) w dyscyplinie: językoznawstwo.

Otrzymałem do recenzji, w wersji papierowej oraz częściowo elektronicznej, następujące materiały:

1) Książkę w języku portugalskim: *O fennómeno de transferência interlínguistica gramatical na aprendizagem do português L.3 no contexto do ensino superior polaco. O caso do modo conjuntivo,* Jagiellonian University Press, Kraków 2021, stron 367 z bibliografią i aneksami.
2) Publikacje naukowe (artykuły) – bardzo liczne, 36, opublikowane przede wszystkim w Polsce (28), pozostałe w Portugalii, Francji, Czechach, Bułgarii, Włoszech i Hiszpanii (Galicja).
3) Obszerny wykaz osiągnięć naukowych: spis publikacji; informację o referatach wygłoszonych na krajowych i międzynarodowych konferencjach i sympozjach naukowych – aż 21 pozycji po uzyskaniu przez uczestniczkę stopnia doktora; informację o działalności organizacyjnej; „informacje naukometryczne". Kraje, w których odbyły się wspomniane konferencje, to: Polska, Czechy, Bułgaria, Słowenia, Chorwacja, Finlandia, Włochy, Rumunia, Wyspy Zielonego Przylądka, Maroko.
4) Wniosek o przeprowadzenie postępowania habilitacyjnego, dyplomy, autoreferat (bardzo obszerny), zaświadczenia: uczestnictwa w warsztatach naukowych w Uniwersytecie w Gandawie (Belgia) oraz w kursie języka portugalskiego dla studentów z Timoru Wschodniego, który odbył się w Mindelo (Cabo Verde – Republika Zielonego Przylądka).

Zacznę od omówienia niewątpliwie najważniejszej publikacji, jaką jest książka, której tytuł wymieniłem w punkcie 1. Książka należy do dyscypliny naukowej: metodyka nauczania języków obcych, konkretnie: języka portugalskiego, uczniami są polscy studenci. Pani Natalia Czopek przez dłuższy czas – kilkanaście lat – uczyła tego właśnie przedmiotu. Jakkolwiek głównym zagadnieniem

publikacji – patrz podtytuł – jest opanowanie poprawnego stosowania koniunktiwu w języku portugalskim, książka przynosi mnóstwo interesującego materiału, jeśli chodzi o nauczanie portugalskiego w ogóle.

Bibliografia jest bardzo bogata, kilkujęzyczna, częściowo dotyczy nauczania innych języków niż portugalski i przynosi oczywiście rozważania ogólnoteoretyczne. Na przykład problem transferu językowego (s. 60 nn.): Autorka zaczyna od definicji terminu, by przejść do omówienia rozmaitych podejść do zagadnienia: 1) hipoteza braku transferu, 2) przemożny transfer języka ojczystego, 3) transfer języka obcego poznanego uprzednio przez uczącego się – wzbudził moje szczególne zainteresowanie, gdyż pisałem dawniej o transferze języka francuskiego na rumuński u romanistów polskich; 4) model „kumulatywny" w zależności od liczby uprzednio opanowanych języków, 5) model „uprzedniości typologicznej", 6) model „bliskości lingwistycznej", 7) tzw. transfer wsteczny albo regresywny, konkretnie języka portugalskiego na angielski i hiszpański (w dziedzinie fonetyki). Co ciekawe, Autorka nie stroni od poznawania, a następnie prezentacji, modeli, których autorzy badali języki bardzo odległe od portugalskiego – na przykład kazachski / rosyjski / angielski w wypadku (5).

Cała książka jest „gęsta" i nie widać w niej elementów zbędnych, a zrecenzowanie wszystkich rozdziałów zajęłoby kilkadziesiąt stron. Toteż wybieram jedynie miejsca, które szczególnie mnie zafrapowały. Takim miejscem w części teoretycznej jest cały rozdział 6.: „O modo conjuntivo nas línguas analisadas". W dawniejszych czasach temat rozpocząłby się od łaciny, której nauczanie trwało już osiem lat, zanim ktokolwiek rozpoczynał studia wyższe. Obecnie byłoby to bezprzedmiotowe, toteż Autorka pisze o różnicach w użyciu koniunktiwu, porównując najpierw portugalski z hiszpańskim (słusznie, jeśli uczący się poznaje najpierw ten drugi). Następnie daje świetne zestawienie porównujące stosowanie *conjuntivo português* i *Conjunctive Mood* w angielskim. Trzecie i ostatnie zestawienie ukazuje korespondencje semantyczną między *conjuntivo português* a odpowiadającymi mu środkami w języku polskim (morfemy trybu warunkowego, trzy czasy trybu oznajmującego). Wszystko to, zwłaszcza porównanie portugalskiego z polskim, znajdziemy potem w dalszej, praktycznej części książki. Tam poddano bardzo drobiazgowej analizie, z ogromną liczbą tabelek z danymi cyfrowymi oraz nie mniejszą liczbą zestawień syntagm i zdań w czterech językach, to rezultaty pracy Habilitantki jako lektorki / wykładowczyni języka portugalskiego na uniwersytetach: Jagiellońskim oraz Śląskim.

Studenci dr Natalii Czopek, zarówno na poziomie licencjackim jak i magisterskim, studiowali nie tylko filologię portugalską, ale także francuską, włoską lub hiszpańską. Podziwiam naukowe nastawienie Autorki przy tej pracy, gdyż od samego początku, wiedząc najwidoczniej, do czego to się przyda (czyli do pracy habilitacyjnej), opracowywała owe dane faktograficzne i liczbowe.

Wybór konkretnego problemu gramatyczno-semantycznego (tryb coniunctivus) dokonany został przez Autorkę z trzech powodów: 1) zainteresowania dawniejsze, z czasów pisania pracy doktorskiej, 2) długoletnie doświadczenie w nauczaniu języka portugalskiego na polskich uczelniach, 3) wskazanie użycia i interpretacji semantycznej trybów czasownika, zwłaszcza opozycji indicativus // coniunctivus, charakterystycznej dla łaciny i języków nowołacińskich, przez samych studentów jako najtrudniejszego obszaru gramatycznego (cf. s. 3 autoreferatu).

Chociaż nauczanie języka obcego to nauczanie umiejętności przede wszystkim praktycznych, w ostatnich kilku dziesięcioleciach zostało wybitnie „unaukowione" w ramach dyscypliny: metodyka nauczania języka x. Odniosłem wrażenie, pani dr Czopek zdołała opanować całość dorobku teoretycznego tej dyscypliny, od jej klasyków jak Krashen do autorów publikacji najnowszych, w wielu językach z polskim włącznie. Pozwoliło jej to na wysunięcie kilku hipotez, które postanowiła zweryfikować w rozprawie; syntetycznie pisze o tym w autoreferacie. Niewątpliwie ciekawe są także hipotezy naukowe, których przyjęcie wydaje się oczywiste, a które toku badań sprawdzają się tylko częściowo (lub wcale, choć takich w rozprawie nie ma). Na przykład w omawianym dziele hipoteza, że języki typologicznie powiązane powinny być łatwiejsze do opanowania, czyli że studenci, którzy przed podjęciem nauki portugalskiego uczyli się innego języka romańskiego (hiszpańskiego zwłaszcza) winni uczyć się portugalskiego szybciej, z większą łatwością. Okazuje się, ze takie założenie nie sprawdza się w stu procentach, gdyż pojawia sie możliwość transferu negatywnego. Dodam w tym miejscu, ze nie tylko dotyczy to zagadnień gramatycznych, lecz oczywiście także leksykalnych, jak choćby fałszywych przyjaciół tłumacza; istnieją słowniczki *faux amis* dla portugalskiego i hiszpańskiego, także brazylijskie.

Wśród najbardziej interesujących problemów obecnych w całej pracy wyróżniam: 1) tzw. kontekst językowy, tutaj: trzy języki, co prawda indoeuropejskie, ale jednak dość odległe typologicznie, czyli polski (ojczysty), angielski (pierwszy obcy) i portugalski (L.3), 2) zagadnienie dwujęzyczności i wielojęzyczności – Autorka zapoznała się z historycznie różnymi podejściami teoretyków do

niego, 3) określenie, czym jest tzw. kompetencja trójjęzyczna, 4) różne modele transferu międzyjęzykowego.

Następnie bardzo wartościową częścią pracy, od rozdziału 7. do końca, jest ta, gdzie poddano analizie indywidualne przypadki uczących się osób. Studenci otrzymali od Habilitantki kwestionariusz z 43 pytaniami, na których odpowiedzi składały się na autoewaluację tego, w jaki sposób uczyli się / nauczyli się języka. Rozdział 8. przedstawia testy gramatyczne, którym poddano studentów filologii portugalskiej oraz innych filologii, na których portugalskiego uczono w ramach lektoratu, oraz omówienie wyników owych testów. Rozdział 11., będący właściwie aneksem, przedstawia przykładowe zajęcia – czas trwania: 90 minut – na temat użycia różnych czasotrybów w zdaniach podrzędnych. Tu chodzi o filologię portugalską, na lektoracie trudno byłoby w ogóle dojść do takiego poziomu kompetencji.

Kończąc omawianie książki, podkreślam raz jeszcze, że jest to bardzo wartościowa pozycja. Prowadziłem lektorat portugalskiego na czterech uczelniach, lecz nie na filologii portugalskiej, i nie czułem potrzeby ich „unaukowienia" w pracach teoretycznych, co czyni habilitantka, więc moje uznanie jest tym większe.

Po omówieniu znakomitej pracy habilitacyjnej, od niedawna określanej mianem „osiągnięcia wskazanego", przechodzę do artykułów, które podzieliłem na pięć grup tematycznych.

Grupa pierwsza, w której jest jedenaście tekstów, obejmuje te, które dotyczą czasotrybów – w języku portugalskim, ale także hiszpańskim – a więc problemu, o którym traktowała również książka. Z tym, że w przeciwieństwie do książki, w której czasotryby traktowane były jako trudność, którą należy przezwyciężyć w procesie nauczania, artykuły traktują o indikatiwie // koniunktiwie po prostu o zagadnieniu językoznawczym, w dodatku ujmowanym jako problem gramatyki kontrastywnej hiszpańsko-portugalskiej. Opublikowane w latach od 2006 do chwili obecnej w kilku krajach, przynoszą bardzo interesujący obraz. Konkretne podtematy w ramach ogólnego problemu nadrzędnego: czasotryby w tych dwóch językach, to: 1) „postawa modalna" podmiotu mówiącego, 2) *dever* 'musieć' i *poder* 'móc' jako czasowniki modalne *par excellence,* rola czynnika czasu w wyrażaniu modalności, 4) *conjuntivo / subjuntivo* jako tryby służące do wyrażania względności, 5) te same tryby wyrażające skutek, 6) … wyrażające przyzwolenie, 7) … … „prawdopodobieństwo, wątpliwość, pewność i znajomość sytuacji" (razem ujęte). Jeden artykuł, „Algumas observações sobre o futuro do conjuntivo

português e futuro do subjuntivo espanhol" wykazuje różnice wynikające z tego, że w portugalskim istnieje bezokolicznik osobowy (*infinitivo pessoal*), nieobecny w pozostałych językach romańskich i ściśle powiązany z koniunktiwem. Ostatni, jedenasty artykuł w tej grupie, ma charakter traduktologiczny, ponieważ analizuje przekład *Małego księcia* (*Le petit Prince*) Antoine'a de Saint-Exupéry'ego na hiszpański i portugalski pod kątem użycia przez tłumaczy form trybu oznajmującego i łączącego w sytuacjach wyrażania opinii oraz emocji. Wszystkie artykuły z omawianej grupy oparte są na bogatej, starszej i całkiem nowej, bibliografii – przede wszystkim są w niej pozycje autorów portugalskojęzycznych i hiszpańskojęzycznych.

W drugiej grupie tematycznej jest jeszcze więcej pozycji, bo aż szesnaście. Najkrótszy wspólny tytuł mógłby brzmieć: „Portugalskie języki kreolskie". Od kilku lat miałem świadomość, że dr Natalia Czopek zajmuje sie tymi językami, używanymi w następujących krajach: Republika Zielonego Przylądka, Angola, Gwinea Bissau, Makao i Timor, gdyż publikowała w znanych mi periodykach naukowych, a tematyka kreolska była obecna już w jej pracy magisterskiej. Moje uznanie! Habilitantka wspomina w autoreferacie swój pobyt na Wyspach Zielonego Przylądka, lecz jej publikacje na temat *crioulos* znacznie wykraczają poza jeden *caboverdiano*. Przez dziesięciolecia, gdy panowała u nas „komuna", podziwiałem produkcję naukową polskich filologów piszących o językach panujących w krajach, do których nie mieli sposobu dotrzeć. Pisali więc o nich na podstawie analizy korpusu tekstów (czyli, jak mówią Portugalczycy, bibliografii aktywnej), jak i na podstawie tekstów naukowych na temat owego korpusu. Pani doktor kompetentnie wypowiada się, i to kilkakrotnie, na temat *crioulo* jakim mówi się w byłej kolonii portugalskiej Timor Wschodni (język tétum-praça), jest więc badaczką, jak mówią za Francuzami Portugalczycy, *de se lhe tirar o chapéu*, „że czapki z głów". Teksty o językach kreolskich na bazie portugalszczyzny dotyczą wszystkich subsystemów językowych: morfologii, składni, fonetyki, leksyki; niektóre z nich dotyczą diachronii, nieliczne – języka poszczególnych pisarzy, jak na przykład Tomégo Varela da Silva. Jeśli chodzi o zasięg geograficzny, to najczęściej pisze Autorka o Cabo Verde – siedem artykułów, przy czym niektóre przeprowadzają rozróżnienie między poszczególnymi wyspami składającymi się na archipelag. Na drugim miejscu jest Timor Wschodni (trzy teksty), potem Angola (dwa) oraz Gwinea Bissau, Makau, ponadto Autorka wychodzi poza obszar nazywany w Portugalii PALOP (*Países Africanos de Língua Oficial Portuguesa*) i pisze o wpływach języka

Camõesa na języki lokalne krajów sąsiadujących z byłymi portugalskimi koloniami: Senegalu, Beninu, Gabonu i innych.

Dwa artykuły dotyczą języków mniejszościowych Półwyspu Iberyjskiego. Pierwszy przynosi bardzo syntetyczny obraz języków: galisyjskiego i portugalskiego, od stadium wspólnoty (*galaico- / galego- português*) do współczesności, gdy już są to dwa odrębne, choć bardzo bliskie sobie języki, a galisyjski ma w Hiszpanii status języka regionalnego. Ciekawe, ze artykuł ten znajduje się w tomie *Policromía,* wydanym wspólnie przez uniwersytety: Jagielloński i Warszawski oraz przez Xunta de Galicia, Radę Galisyjską; podtytuł tomu to „Języki i kultury mniejszościowe Pólwyspu Iberyjskiego w studiach polskich". Drugi zaś artykuł przedstawia, najwyraźniej na użytek czytelnika polskiego, język o znacznie mniejszej randze – *mirandês,* mirandyjski, w okolicach miasteczka Miranda do Douro; ten właśnie język czy dialekt doczekał się ostatnio w Polsce rozprawy doktorskiej, którą zrecenzowałem przed dwoma miesiącami (Michał Belina, *Rekonstrukcja praw głosowych języka mirandyjskiego*), obronionej w styczniu tego roku na Uniwersytecie Warszawskim.

Za czwartą grupę artykułów uznałem cztery teksty na temat rękopisów tzw. kolekcji berlińskiej, znajdującej się obecnie w Bibliotece Jagiellońskiej. (Owe rękopisy zainteresowały ostatnio krakowskich badaczy, o czym miałem okazje się przekonać omawiając dorobek naukowy dr Przemysława Dębowiaka.) Tym razem dr Natalia Czopek pisze nie po portugalsku, lecz po angielsku (trzykrotnie) i raz po hiszpańsku. Nie mam wystarczającej kompetencji, by zrecenzować te teksty, których tematyka to: kryzys gospodarczy i społeczny Hiszpanii w wiekach XVI-XVIII; język guarani; hiszpański a języki lokalne na Filipinach; prace António Pereza (1540-1611), króla Hiszpanii Filipa II. Jak widać, każdy z czterech artykułów dotyczy innej tematyki, a piszę o nich łącznie tylko dlatego, że traktują o manuskryptach berlińskich z Jagiellonki.

Trzy pozostałe artykuły nie stanowią grupy tematycznej. Artykuł napisany wspólnie z Marcinem Raimanem, któremu (artykułowi) patronują chyba niewymienione w bibliografii prace Lakoffa i Johnsona (wspomniano jednak we wstępie *Metaphors We Live By*, nb. znaną w Polsce pod tytułem *Metafory w naszym życiu* w przekładzie Tomasza P. Krzeszowskiego) o metaforyzacji w języku, traktuje o metaforycznej konceptualizacji procesów mentalnych: przyswajania informacji, oceniania i rozwiązywania problemów – w języku portugalskim. Artykuł „Las huellas de la migración hispánica y portuguesa en Marruecos" przynosi dokładnie to, co zapowiada tytuł, chodzi oczywiście o ślady, *huellas*, językowe. Jako że nigdy

nie zajmowałem się Marokiem, przeczytałem tekst z dużym zaciekawieniem, zwłaszcza jeśli chodzi o kilkujęzyczne miasto Tanger oraz o mowę Żydów marokańskich (hiszpański: kastylijski + dialekt andaluzyjski, + ladino i *voces populares*, mieszane dialekty arabsko-iberyjskie z licznymi hebrajskimi elementami leksykalnymi). Na dwudziestu stronach tekstu znalazła Autorka miejsce na przykłady fonetyczne, ortograficzne, morfologiczne, składniowe i leksykalne, czyli na wszystko w pigułce, oparte na niezwykle bogatej, zważywszy na objętość tekstu, bibliografii.

Ostatni wreszcie artykuł, sygnowany: Andrzej Zieliński i Natalia Czopek, również napisano po hiszpańsku, gdyż dotyczy hiszpańskiego czasownika *gustar* – jego składnia różni się od portugalskiego odpowiednika *gostar*. Dokładniej mówiąc, chodzi tu o znaczną semantyczno-składniową ewolucję *gustar* od XV wieku do współczesności. Jak zwykle u „naszej" Autorki, tekst – objętościowo niewielki – oparty jest na bogatym korpusie i nie mniej bogatej bibliografii.

Podsumowując niniejszą recenzję powtórzę raz jeszcze, że wysoko oceniam – „pozytywnie" byłoby zbyt mało – publikacje Habilitantki, zarówno „osiągnięcie wskazane", świetną książkę *O fenómeno de transferência*..., jak też wszystkie bez wyjątku artykuły, które omówiłem w pięciu grupach tematycznych. Tak więc w moim przekonaniu pani dr Natalia Czopek jak najbardziej zasługuje na stopień naukowy doktora habilitowanego. Jej osiągnięcia odpowiadają wymaganiom określonym w ustawie z dnia 20. lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Dr hab. Jacek Pleciński
prof. em. Wyższej Szkoły Filologicznej
we Wrocławiu

Poznań, 31. stycznia 2023 r.